

29412 euro, około 125 tysięcy złotych. Tyle, dzieląc zarobki przez liczbę rozegranych minut w Serie A, kosztuje jedna minuta w wykonaniu Nikoli Kalinica. Portal *superscommesse.it* pokusił się o czysto statystyczne ciekawostki dotyczące relacji zarobków do czasu spędzonego na boiskach ligowych.

Chorwacki napastnik Giallorossich jest trzecim najlepiej opłacanym graczem ligi, z którego klub ma teoretycznie najmniejszy pożytek. Prym w klasyfikacji wiezie Alexis Sanchez z Interu, który zarabia 5 mln euro i zagrał do tej pory 63 minuty (79365 euro za minutę). Drugi jest Rugani z Juventusu, który zarabia 3 mln euro i zagrał 90 minut (38888 euro za minutę). Podium zamyka wspomniany Kalinic, zarabiający 3 mln euro za sezon.

Miejsce numer cztery zajmuje Douglas Costa, a piąty jest Juan Jesus (2,2 mln euro i 104 minut na boisku). Dalej są Can, Ramsey, Destro. Dziewiątą pozycję zajmuje Pastore, który rozegrał 441 minut i zarabia 4,5 mln euro. Dziesiątkę zamyka Rabiott. W pierwszej "15" znajduje się aż 8 graczy Juventusu, 3 Romy, 2 Interu i po jednym Bologni i Napoli.

Najbardziej efektywnym graczem jest Stefano Sabelli z Brescii, który rozegrał 1710 minut i zarabia 0,25 mln euro, co daje 146 euro za minutę. Czwarte miejsce zajmuje Kulusevski z Parmy, którego minuta "kosztuje" Parmę tylko 155 euro. W pierwszej piątce plasuje się trzech graczy Brescii i dwóch Parmy.

W pierwszym zestawieniu zabrakło m.in. C.Ronaldo, który "kosztuje" Juventus 22064 euro za minutę w Serie A, ale przy swoich zarobkach 31 mln euro za sezon, Portugalczyk musiałby grać 24 godzin na dobę, a jego "efektywności" w stosunku do zarobków nie można przeliczać na równi z Kaliniczem, Sanchezem czy klubowym kolegą, Ramseyem.

Autor: abruzzi